



# KURIER DUSZNICKI

## INFORMATOR SAMORZĄDOWY DUSZNIK-ZDROJU



**Klaster energii – start!**

s. 3



**Sesja absolutoryjna**

s. 3



**Odpust w Zieleńcu**

s. 8

3-11 SIERPNIA 2018

## 73. Międzynarodowy Festiwal Chopinowski

Co roku do Dusznik zjeżdżają się pianiści całego świata, żeby podzielić się z nami swoim talentem. 73. Festiwal rozpocznie się w piątek 3 sierpnia. Przez kolejne osiem dni wielbicieli muzyki fortepianowej czeka prawdziwa duchowa uczta.



Alexander Gavrylyuk

Festiwal jest naszą ogromną dumą. To najstarszy działający nieprzerwanie festiwal pianistyczny na świecie. Przygotowania związane z organizacją imprezy trwają od dawna, a napięcie z każdym dniem rośnie. Wszystkie koncerty (z wyjątkiem koncertu charytatywnego, który odbędzie się w Sali Webera, oraz koncertów promujących młodych polskich pianistów, które odbędą się w hotelu Impresja) będą miały miejsce w teatrze Zdrojo-

wym im. Chopina, który idealnie wpisuje się w klimat festiwalu.

Podczas 73 festiwalu Chopinowskiego w Dusznikach-Zdroju wystąpią: Luigi Carroccia, Daniel Ciobanu (I Nagroda – Rio de Janeiro 2016 II Nagroda A. Rubinstein – Tel Aviv 2017), Jonathan Plowright, Piotr Alexewicz, Tymoteusz Bies, Multi Trio – Ewa Połocka z córkami Ewą Leszczyńską i Marią Leszczyńską, Lidia Grychtolówna, Alexander Ullman (I Nagroda –

F. Liszt, Utrecht 2017), Martin James Bartlett, Rachel Cheung (Nagroda Publiczności – Van Cliburn 2017), Jakub Jakowicz, Bartosz Bednarczyk, Boris Giltburg, Rémi Geniet (II Nagroda Queen Elisabeth – Bruksela 2016) Alesio Bax z Lucille Chung (I Nagrody – Leeds & Hamamatsu), Sergei Babayan, Andrey Gugin (I Nagroda – Sydney 2016), Eric Lu (IV Nagroda – Konkurs Chopinowski, Warszawa 2015).

ciąg dalszy na s. 8

## Singletrackiem na Orlicę

Umowę z Województwem Dolnośląskim o dofinansowanie budowy tras rowerowych podpisali 9 lipca burmistrz Piotr Lewandowski i skarbnik gminy Elżbieta Błasiak.

W ramach projektu powstaną cztery nowe trasy rowerowe: Orlica – o długości 2,7 km, Podgórze – 2,4 km, Jamrozowa Polana – 1,4 km, nad Czarnym Stawem – 2,4 km. Łącznie 8,9 km. Wartość projektu to 387.064 zł, a otrzymane dofinansowanie stanowi 63% kwoty, czyli 246.288 zł. Proces aplikacji zakończył się sukcesem m.in. dzięki wsparciu i współpracy z Lokalną Grupą Działania – Kłodzka Wstęga Sudetów.

Nowe trasy połączą szczyt Orlicy z Podgórzem, Duszniki Areną oraz częścią zdrojową miasta. Projekt przewiduje budowę tras o szerokości ok. 1 m z nawierzchnią wykonaną z kruszywa, budowę odwodnienia,



profilowanie zakrętów oraz oznakowanie.

Trasy wytyczono głównie na terenach leśnych oraz łąkach, z wykorzystaniem istniejących dróg, duktów i ścieżek. Dzięki temu prace prowadzone w ramach realizacji projektu będzie można przeprowadzić za pomocą lekkiego sprzętu lub wykonać ręcznie. Pozwoli to zachować w nienaruszonym stanie lokalny ekosystem, co jest szczególnie ważne, gdyż większość z tras prowadzi przez tereny objęte ochroną Natura 2000.

## Mistrzostwa Dolnego Śląska MTB w Zieleńcu

29 lipca zapraszamy do Zieleńca na Otwarte Mistrzostwa Dolnego Śląska w Maratonie MTB im. Artura Filipiaka „Fisha”.

W ostatnią niedzielę lipca już po raz 11. spotykamy się w Zieleńcu. Tym razem przygotowaliśmy nową trasę, zarówno mini, jak i mega. Trasa mini to 30 km z niewielkimi trudnościami technicznymi i 500 m przewyższenia. Na tym dystansie startują u nas zawodnicy w wieku i 8, i 80 lat. Bardziej wymagająca trasa mega – 47 km i 1.300 m przewyższenia po górach Bystrzyckich i Orlickich – to m.in. dwukrotny wjazd na Orlicę (1.084 m, najwyższy szczyt polskiej części Gór Orlickich i Sudetów Środkowych). Ponieważ nasz wyścig został wpisany do oficjalnego kalendarza Dolnośląskiego Związku Kolarskiego, na tym odcinku mają szansę sprawdzić się także zawodnicy w z licencją, którzy chcą powalczyć o tytuł Mistrza Dolnego Śląska w Maratonie MTB.

Gorąco zachęcamy jednak do udziału także całe rodziny, niezależnie od wieku. Proponujemy klasyfikację rodzinną i kategorie dla najmłodszych: M00, K00 (do 12 lat), M0, K0 (13-15 lat).

W tym roku łączymy siły i zapraszamy na **Zieleniecki Weekend Rowerowy**, szosowo-górski: 28 lipca w Zieleńcu zostanie rozegrany Klasyk Kłodzki (Puchar Polski w Maratonach Szosowych, cztery dystanse: giga, mega, mini, rodzinny), a 29 lipca – Mistrzostwa Dolnego Śląska w Maratonie MTB. Memoriał upamiętnia Artura Filipiaka „Fisha”, naszego przyjaciela i entuzjastę kolarstwa górskiego.

Profesjonalną obsługę obu imprez zapewni Klub Kolarski Ziemi Kłodzkiej. Zapisy już ruszyły, zapraszamy na naszą nową stronę:

[www.xcm-filipiak.pl](http://www.xcm-filipiak.pl)

Aneta Augustyn

## TURYSTYCZNY PLAN MIASTA

ZOBACZ NA S. 5





## WIELKIE PRZYJĘCIE URODZINOWE

## 50 lat Muzeum Papiernictwa

**Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju w dniach 28-29 lipca 2018 r. organizuje „Święto Papieru” (już po raz osiemnasty).**

Jest to największy w Polsce festyn rodzinny poświęcony upowszechnianiu wiedzy o papierze, jego historii, znaczeniu dla rozwoju cywilizacji oraz roli we współczesnym świecie. Organizowane jest corocznie od 2001 roku w ostatni weekend lipca. Założeniem Święta Papieru jest zapewnienie odwiedzającym czynnego, bezpłatnego uczestnictwa w warsztatach. Układ stanowisk pomyślany został tak, aby odwiedzający rozpoczęli indywidualną ścieżkę edukacyjną od poznania materiałów i surowców papierniczych, następnie przeszli drogę wytwarzania papieru, badania jego cech i właściwości, barwienia historycznymi metodami oraz poznali techniki druku.

Festyn urozmaicają liczne konkursy, z których największym powodzeniem cieszy się tzw. trójbój papierowy o nagrodę Prezesa firmy Mondi Świecie S.A. Jedną z jego konkurencji jest podnoszenie papierowej sztangi, której waga wynosi ok. 20 kg. Co roku organizowany jest również konkurs wiedzy o dusznickim młynie papierniczym o nagrodę Dyrektora Muzeum Papiernictwa oraz na najciekawszą pamiątkę regionalną zaprezentowaną podczas Święta Papieru pod patronatem Marszałka Województwa Dolnośląskiego. Impreza cieszy się ogromnym zainteresowaniem publiczności i mediów. Co roku odwiedza nas ok. 8-10 tys. zwiedzających.

XVIII Święto Papieru będzie wielkim przyjęciem urodzinowym na cześć Muzeum Papiernictwa (w końcu 50. urodziny ma się tylko raz w życiu!). W programie m.in. otwarcie dwóch jubileuszowych wystaw: „50 lat Muzeum Papiernictwa. 1968-2018” oraz „Sztuka papieru w zbiorach Muzeum Papiernictwa”. Na pierwszej z nich zaprezentowane zostaną wybrane muzealia, o które Muzeum Papiernictwa powiększyło swoje zbiory w ostatnich latach m.in.: papiery ręcznie czerpane ze znakami wodnymi, papiery maszynowe, ekslibrisy, dokumenty identyfikacyjne (m.in.: XIX-wieczne paszporty europejskie), najciekawsze obiekty z kolekcji numizmatycznej etc. Na ekspozycji nie zabraknie także współczesnych produktów wykonanych na papierze czerpanym. Muzeum Pa-

piernictwa czyni również starania o pozyskanie listu króla Władysława IV, który spisany został w Warszawie na dusznickim papierze czerpanym. Dokument pochodzi z 1644 r. Jego adresem jest Janusz Kiszka, od 1646 r. hetman wielki litewski. Całość uzupełni „Papierowa Aleja Gwiazd”, czyli kolekcja odcisków dłoni znanych osobistości, które odwiedziły dusznickie muzeum i zgodziły się odfić swoją dłoń w masie papierowej. Wśród gości było wielu polityków, artystów i ludzi świata show-biznesu.

W ubiegłym roku w Muzeum Papiernictwa powstała pierwsza w Polsce galeria dedykowana wystawom z zakresu tzw. sztuki papieru. Ta gałąź sztuki współczesnej sięga korzeniami początku XX wieku i związana jest z prekursorami kubizmu, Pabłem Picassom i Georges'em Braque'em. W swojej twórczości obaj malarze łączyli skrawki tapet oraz tkanin z pracami malarskimi, uzyskując w ten sposób kolaże. Z tego typu działań w latach 60. XX wieku wyodrębniła się nowa dziedzina sztuki – sztuka papieru, dla której papier stał się tworzywem, a nie tylko podłożem dla obrazów, grafik czy dzieł literackich. Muzeum Papiernictwa od ponad 20 lat gromadzi obiekty, do wykonania których artyści używają pulpy papierniczej, makulatury lub włókien roślinnych. Jubileusz 50-lecia jest doskonałą okazją do ich zaprezentowania. Ekspozycja przystosowana została do obsługi osób niepełnosprawnych ruchowo, wzrokowo i słuchowo.

W sobotę o godz. 17.00 odbędzie się koncert „Wolnej Grupy Bukowina”, jednego z najbardziej znanych zespołów z kręgu piosenki poetyckiej i turystycznej.

XVIII Święto Papieru odbywa się w ramach Jubileuszu 50-lecia Muzeum Papiernictwa. Przedsięwzięcie objęte zostało patronatem honorowym: Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego prof. dra hab. Piotra Glińskiego, Marszałka Województwa Dolnośląskiego Cezarego Przybylskiego, Polskiej Organizacji Turystycznej oraz Dolnośląskiej Organizacji Turystycznej.

Wstęp wolny!

**Marta Nowicka**  
Muzeum Papiernictwa  
w Dusznikach-Zdroju

# Nowy sprzęt dla strażaków

**Dusznicka jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej wzbogaciła się o nowy, specjalistyczny sprzęt do ratownictwa drogowego.**

Jego oficjalne przekazanie przez burmistrza Dusznik-Zdroju Piotra Lewandowskiego odbyło się piątego lipca. Narzędzia warte blisko **110 tys. zł**, trafiając do druhów dusznickiego OSP, zastąpiły wysłużone 15-letnie nożyce. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, iż sprzęt został w 99 proc. sfinansowany ze środków Funduszu Sprawiedliwości – **wkład własny gminy to zaledwie 1 proc.** Dysponentem tego funduszu jest Ministerstwo Sprawiedliwości.

Teraz działania związane z wypadkami komunikacyjnymi mogą być przez dusznickich strażaków prowadzone sprawniej i szybciej.

## Jakie możliwości daje nowy sprzęt?

Dzięki nożycom ratownicy są w stanie usuwać elementy konstrukcyjne pojazdów. Rozpieracz ramieniowy może unieść samochód, a dzięki dodatkowym łańcuchom przesunąć oraz przeciągnąć ciężkie przedmioty. Rozpieracz kolumnowy jest niezastąpiony w tworzeniu dostępu do osób poszkodowanych zakleszczonych w pojazdach.

Dotychczas ochotnicy posiadali jedno urządzenie mające pełnić wszystkie te funkcje, co w praktyce nie dawało zadowalających efektów. W chwili obecnej druhowie mają na wyposażeniu



Nowy sprzęt do ratownictwa drogowego w 99 proc. został sfinansowany ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest minister sprawiedliwości

trzy urządzenia, dzięki którym trzech ratowników może działać odrębnie. Urządzenia są zasilane przy pomocy akumulatora, dzięki czemu działania nie są uzależnione od ciężkiego agregatu oraz przewodów ograniczających pole pracy. Dziś ochotnicy mogą pra-

cować efektywniej i docierać w każde, nawet trudno dostępne miejsce.

**naczelnik OSP**  
w Dusznikach-Zdroju  
**Marek Kijanka**

## Od sierpnia zmiana stawki „opłaty za śmieci”

**Podwyżka opłaty spowodowana jest wprowadzeniem nowych regulacji pod koniec 2017 roku w zakresie opłat środowiskowych. Zmianie uległy stawki na składowisku odpadów komunalnych. Do 2017 opłata ta wynosiła 24,15 zł natomiast od r. 2018 wynosi już 140 zł za tonę.**

Gospodarka odpadami jest systemem samofinansującym się, co oznacza, że mieszkańcy wnoszą opłaty za odpady a gmina płaci za zagospodarowanie odpadów firmie wyłonionej w przetargu. W związku ze wzrostem kosztów spowodowanych ww. rozporządzeniem 26 czerwca 2018 r. Rada Miejska Dusznik-Zdroju podjęła uchwałę nr LVII/277/18 w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki opłaty, w której to od sierpnia 2018 r. zmienia się stawki opłat za odpady komunalne w następujący sposób:

- miesięczna stawka opłaty za mieszkańca od sierpnia 2018 wynosi 13,00 zł w przypadku, gdy odpady komunalne zbierane i odbierane są w sposób selektywny
- nie ulega zmianie miesięczna stawka opłaty za mieszkańca w przy-



**Prawie wszyscy mieszkańcy zadeklarowali segregowanie odpadów. Te deklaracje często nie pokrywają się z rzeczywistością. M.in. dlatego rosną ceny**

padku nieprowadzenia selektywnej zbiórki – wynosi ona nadal 25 zł.

Nie ma obowiązku składania nowych deklaracji w związku ze zmianą stawki. Rozsyłane są do wszystkich mieszkańców zawiadomienia dot. wysokości nowej opłaty wyliczonej na podstawie złożonej deklaracji (ilość osób zadeklarowanych) x stawka opłaty odpowiednio do zadeklarowanego sposobu gromadzenia odpadów (13 zł lub 25 zł). Iloczyn tych

składników to nowa „opłata za śmieci”, obliczona dla każdego indywidualnie.

Terminy opłat i indywidualne numery kont pozostają bez zmian. W związku z tym pierwszą nową opłatę należy uiścić na indywidualny nr konta w terminie do 20.08.2018 r. przelewem, w banku, na poczcie lub w innym punkcie poboru opłat.

**Barbara**  
**Rodak**







## 57. SESJA RADY MIEJSKIE – ABSOLUTORYJNA, 26 I 29 CZERWCA

# Bez zaskoczenia

**Komisja Rewizyjna zarzuciła burmistrzowi niezrealizowanie zaplanowanych dochodów majątkowych i inwestycji, a także zwiększenie zadłużenia gminy. W efekcie Piotr Lewandowski nie otrzymał absolutorium. Jego zdaniem to decyzja stricte personalna.**

Obrady rozpoczęły się w obecności dziesięciorga radnych. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Krzysztof Wojtyła złożył wniosek o włączenie do porządku obrad rozpatrzenia projektu uchwały o uznaniu skargi na dyrektora Miejskiego Ośrodka Kultury i Sportu za zasadną. Przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Rymarczyk poruszył kwestię przyjętej przez sejm ustawy nakazującej obniżkę wynagrodzeń samorządowców. W tej sprawie wpłynęło pismo od wojewody. Radny pytał, kto powinien przygotować odpowiedni projekt uchwały. Według wyjaśnień radcy prawnego Tomasza Stefańskiego, przepisy tego nie precyzują, nie określają również konsekwencji nie podjęcia przez radę stosownej uchwały.

Ze względu na negatywną opinię komisji infrastruktury, burmistrz Piotr Lewandowski złożył wniosek o wycofanie dwóch projektów uchwał – dot. dzierżawy działki 259/43 AM-8 obręb Centrum oraz części działki 235/8 AM-8 obręb Centrum. Zaproponował jednocześnie – zgodnie z sugestią komisji – projekt przeznaczający pierwszą z nieruchomości do sprzedaży. Co do drugiej działki – komisja zasugerowała wydzierżawienie terenu na krótszy okres (do trzech lat). Decyzję o o takiej dzierżawie burmistrz może podjąć samodzielnie.

Rada przyjęła porządek obrad uwzględniając wszystkie złożone wnioski.

## Znaki

Radni zgodzili się na udzielenie głosu dwójgu mieszkańcom Dusznik. **Jan Paszczyk przyszedł na sesję w sprawie „niedokończonego” remontu prowadzącego do kościoła chodnika na ul. Podgórskiej, choć – jak się później okazało – nie tylko.** Jego zdaniem przeprowadzone tam prace wykonano niesolidnie i za zbyt dużą kwotę, a „rozjechana” kostka nadal zagraża bezpieczeństwu i źle świadczy o mieście. Wcześniej Paszczyk był z tym u burmistrza, ale ten miał odpowiedzieć mu że prace zostaną przeprowadzone, jeśli otrzyma poparcie w nadchodzących wyborach. Duszniczanie zarzucił przy tym Lewandowskiemu zlecenie prac „swoim”. Dalsza część wypowiedzi miała nieco komiczny przebieg.

– Jak to się dzieje, że wszystkie ważne przetargi w Dusznikach wygrywa normalnie pan... – rozpoczyna Jan Paszczyk. W tym momencie radna Katarzyna Wydrych odwraca się do niego i intensywnie macha dłonią, dając najwyraźniej znak, żeby nie mówił dalej. Zaskoczony mówca na moment przerywa, ale zaraz kontynuuje: ... – pan, który posiada hotel i on wygrywa największe przetargi, tam gdzie są największe pieniądze.

Dalej Paszczyk powiedział wprost, że chodzi o Krzysztofa Onyszczyka. Przypomnijmy, że podczas poprzedniej sesji wiceprzewodniczący rady Bolesław Krawczyk poprosił o odpo-

wiedź na zadane mu przez mieszkańca pytanie: „dlaczego w Dusznikach większość przetargów wygrywa pan Onyszczyk?”.

– Bardzo trudno odpowiadać na kłamstwa i oszczerstwa. (...) – Jeśli pan ma jakąś wiedzę, że jakaś firma niezgodnie z prawem wygrywa przetargi, czyli zachodzi podejrzenie popełnienia przestępstwa, bardzo proszę to zgłosić odpowiednim organom – odpierał burmistrz. Zaprzeczył ponadto jakoby w ogóle rozmawiał z Paszczykiem, który na co dzień nawet nie odpowiada mu na powitanie.

Radny Robert Kowal prosił gościa o podanie przykładów tych przetargów, które jakoby nieuczciwie miała wygrywać firma Onyszczyka. – Dworek Chopina, wystarczy? – odparł Paszczyk. W odpowiedzi na kolejne pytanie Kowala burmistrz poinformował, że wszystkie informacje związane z postępowaniem dot. renowacji Teatru Zdrojowego są dostępne w Miejskim Ośrodku Kultury i Sportu, który obiektem zarządza i który to postępowanie przeprowadzał.

Wśród licznych krytycznych uwag pod adresem MOKiS i burmistrza radna Wydrych zauważyła, że nie padła odpowiedź na pytanie, dlaczego ów chodnik na ul. Podgórskiej nie został ukończony. Chciała też wiedzieć gdzie publikowane są ogłoszenia o przetargach i inne. Lewandowski powtórzył, że na oszczerstwa i insynuacje odpowiadać nie będzie. – Jeśli chodzi o pani drugie pytanie, którego totalnie nie potrafię zrozumieć... Dlatego że za chwilę będzie cztery lata, jak i pani i ja i wszyscy tutaj pełnimy funkcję. A pani się mnie pyta, gdzie są umieszczone informacje związane z przetargami...

Mimo to burmistrz wyjaśnił radnej, że wszystkie informacje dostępne są w obowiązkowym internetowym Biuletynie Informacji Publicznej (BIP). W tym przypadku oczywiście w BIP-ie MOKiS. Katarzyna Wydrych nadal domagała się odpowiedzi na pytanie o remont chodnika. Burmistrz: – Doświadczę się od pana inspektora i odpowiem pani po sesji.

## W Wodach nadzieja

**Elżbieta Olszewska apelowała o przywrócenie zlikwidowanego przed laty hydrantu w pobliżu ośrodka „Bolero” i restauracji „Kaskada” oraz o poprawę standardu nawierzchni pasaży, który prowadzi do tych obiektów** – i przeciw do Teatru Zdrojowego – od ul. Zielonej. Zwróciła również uwagę na zły stan mostku nad Bystrzycą Dusznicką na przedłużeniu tego pasaży. Powiedziała, że jej wcześniejsze interwencje nie odniosły skutku.

Inspektor Marek Szuba potwierdził, że mieszkanka wielokrotnie i słusznie interweniowała w sprawie mostku. Wykonano bieżące naprawy, na kompletny remont brakuje jednak środków. Burmistrz poinformował, aczkolwiek jeszcze nieoficjalnie, że

szykuje się duża inwestycja Wód Polskich w korycie Bystrzycy Dusznickiej związana z zabezpieczeniem przeciwpowodziowym Dusznik i regionu, w tym wymiana mostów. Ten mostek został do niej zakwalifikowany.

Lewandowski przeprosił, że mimo obietnic nawierzchnia pasaży nie została jeszcze wymieniona. Poprosił inspektora by ten niewielki odcinek uwzględnić w planowanych pracach.

## Współwinni

Przyszła pora na zadawanie pytań szefom jednostek podległych gminie, ale obecny był jedynie prezes Dusznickiego Zakładu Komunalnego Grzegorz Pytlowany. Katarzyna Wydrych poprosiła go o wyjaśnienie, dlaczego nie wszystko, co związane jest z utrzymaniem zieleni w mieście, wchodzi w zakres obowiązków zakładu. Prezes podjął temat szerzej, tłumacząc pewne odczuwane przez mieszkańców niedostatki, np. w koszeniu terenów zielonych czy utrzymaniem czystości, ograniczonymi możliwościami DZK. Wynikają one z intensywnego przyrostu zieleni, natłoku prac sezonowych i coraz bardziej odczuwalnego braku rąk do pracy, ale także z niedofinansowania sfery gospodarki komunalnej w naszym mieście.

Ten stan niedofinansowania – jak zauważył – nie jest charakterystyczny dla tej kadencji, ma raczej charakter trwały. Podobnie jest w całym kraju, choć niekoniecznie w tej samej skali, bo już np. sąsiednie gminy uzdrowiskowe przeznaczają na te cele więcej środków i to nie tylko kwotowo, ale także w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Np. Kudowa ma w br. na zieleni prawie milion zł, Duszniki – 350 tys. Pytlowany zwrócił też uwagę, po raz kolejny zresztą, na konieczność większych nakładów na odtwarzanie infrastruktury komunalnej (wodociągi, kanalizacja).

Radny Robert Kowal: dlaczego prezes podpisał umowę z gminą, choć wiedział, że za te pieniądze DZK nie jest w stanie w pełni jej wykonać?

Pytlowany przypominał, że w trakcie prac nad budżetem skierował zarówno do rady, jak i do burmistrza pismo w tej sprawie, wskazywał na zagrożenia. Ale przyjęto taki, a nie inny budżet. – Niepodpisanie przez nas umowy mogłoby skutkować tym, że ta sfera mogłaby w ogóle nie być obsługiwana, a do czegoś takiego nie możemy dopuścić – wyjaśniał. Zwłaszcza że – dodał – pojawiają się problemy z wykonawcami.

Kowal: – **Wniosek jest jeden, nie tylko spółka jest winna, tylko my, wszyscy radni. Jesteśmy współwinni tego, że jest tak słabo.** Trzeba się uderzyć w pierś i pamiętać, panie burmistrzu, przy projektowaniu budżetu, żeby te kwoty zwiększyć adekwatnie do naszych potrzeb. (...) Jesteśmy miastem uzdrowiskowym, powinniśmy być coraz piękniejszym, a nie coraz słabiej wyglądającym, a

tak nas oceniają ludzie, którzy przyjeżdżają.

Burmistrz zgodził się, że był ostatnio słabszy okres w utrzymaniu miasta, a wynikał on z wielu czynników, m.in. problemów kadrowych DZK, ale i natłoku prac, także związanych z imprezami w mieście. Z przygotowania miasta do tych imprez i ich obsługi zakład wywiązał się jego zdaniem świetnie. W celu wyeliminowania bieżących problemów podjęto wspólne działania. Co do finansów – w tej kadencji podwyższono kwotę przeznaczoną na oczyszczanie miasta o 100 tys. zł rocznie i trzeba się będzie teraz zastanowić nad kolejnym zwiększeniem tych środków.

Robert Kowal zauważył jeszcze, że o wizerunku miasta decyduje nie tylko utrzymanie terenów komunalnych, ale także prywatnych. I wielu właścicielom należałoby zwrócić na to uwagę.

Zarośnięty cmentarz, brak koszy na śmieci przy ławkach w niektórych miejscach oraz zaśmiecanie miasta – te problemy poruszył radny Janusz Holcman. – Proszę mieszkańców Dusznik: opamiętajcie się i dbajcie o nasze wspólne miasto! – zaapelował.

– Panie prezesie, jak to z reguły bywa, punkt widzenia zależy od punktu siedzenia. Ja się nie poczuwam jako radny do winy, że założyliśmy środki budżetowe dla pana, jakie założyliśmy – oznajmił Andrzej Rymarczyk. Przypomniał, że rada w pełni zaakceptowała budżet wydatków bieżących w dziedzinie gospodarki komunalnej zaproponowany przez burmistrza. Zwrócił też uwagę, że nie wszystkie problemy wynikają z powodów finansowych, że jest to także kwestia efektywności. Zaś żeby zwiększyć środki na oczyszczanie miasta, trzeba będzie zrezygnować z innych celów. Zdaniem przewodniczącego dzisiejsze rzeczowe wystąpienie prezesa powinno zainicjować dyskusję na ten temat w komisjach.

## RIO – tak, rada – nie

Krótkie sprawozdanie z wykonania budżetu miasta za rok 2017 przedstawiła skarbnik gminy Elżbieta Błasiak. Uchwalony przez Radę Miasta budżet, wraz ze zmianami dokonanymi w ciągu roku, zakładał dochody w wysokości 31.157.842 zł i wydatki w kwocie 33.192.158 zł. Pierwsze zostały zrealizowane w 78 proc., drugie w 79 proc. Zadłużenie gminy na koniec 2017 r. wyniosło 13.144.024 zł i było wyższe o 32 proc. niż przed rokiem.

Skarbnik zapoznała ponadto radnych z opinią Regionalnej Izby Obrazunkowej dot. przedstawionego przez burmistrza sprawozdania rocznego z wykonania budżetu. Opinia RIO jest pozytywna, ale z uwagami. Skład orzekający zwrócił uwagę m.in. na bardzo niski poziom realizacji dochodów ze sprzedaży majątku gminy (12 proc. planu) oraz z podatku od nieruchomości od osób fizycznych

(66 proc. planu). Zdaniem RIO założenia przyjętej Wieloletniej Prognozy Finansowej dla gminy na lata 2018 – 2026 są w związku z tym zbyt optymistyczne.

Błasiak przypominała, że realizacja budżetu jest zależna od wielu czynników i nie zawsze przebiega zgodnie z planem. Przy braku założonych dochodów trzeba proporcjonalnie ograniczać wydatki. A żeby zaspokoić wszystkie potrzeby mieszkańców, dochody musiałyby być o wiele większe.

Uwagi Komisji Rewizyjnej do sprawozdania finansowego przedstawił jej przewodniczący Krzysztof Wojtyła. Na prośbę przewodniczącego skarbnik wyjaśniła przyczyny niewykonania planu dochodów z podatku od nieruchomości od osób fizycznych – częściowo wynika to z zaległości podatników, częściowo z przejścia niektórych na podatek od osób prawnych. Wiceprzewodnicząca Komisji Finansów Dorota Stojanowska poinformowała, że jej komisja pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie finansowe za rok 2017.

Robert Kowal zauważył, że projekty uchwał przygotowanych na sesję nie są podpisane przez radcę prawnego, a zatem radni nie mają pewności, czy są zgodne z prawem. – Tak naprawdę to nie powinniśmy procedować tych uchwał bez opinii – stwierdził radny. Przewodniczący wskazywał, że to zaniedbanie wynika z niewłaściwej pracy biura rady, ale zdaniem Kowala przewodniczący powinien weryfikować projekty uchwał przed ich skierowaniem pod obrady.

W związku z tą sytuacją ogłoszono przerwę. Po jej zakończeniu przewodniczący oznajmił, że jeśli jest wola rady, to do podjęcia uchwały opinia radcy prawnego nie jest niezbędna. Kowal przypominał, że według Statutu Rady Miejskiej opinia jest wymagana. Zdaniem Rymarczyka ostatecznie liczy się wola rady, poza tym nikt, w tym Kowal, nie zwrócił na problem uwagi, kiedy przyjmowano porządek obrad. Poproszony o opinię radca prawny stwierdził, że projekty uchwał są wystarczająco precyzyjne, żeby nie było zastrzeżeń mogących skutkować ich nieważnością. Nie zakończyło to dyskusji na ten temat. Argumentowano, że rada ma ustawowy obowiązek podjąć w terminie uchwałę absolutoryjną, a ustawa jest przepisem wyższej rangi.

**Sprawozdanie finansowe z wykonania budżetu miasta zostało przez radę zatwierdzone.** Za jego przyjęciem głosowali radni: Andrzej Rymarczyk, Dorota Stojanowska, Artur Tucholski. Wstrzymali się od głosu: Janusz Holcman, Beata Kwolek, Łukasz Piasecki, Krzysztof Wojtyła, Katarzyna Wydrych, Teresa Zarówna. W głosowaniu nie wziął udziału Robert Kowal.

## Przypisać organowi

Krzysztof Wojtyła przedstawił uchwalony na posiedzeniu 29 maja wniosek





## Krótko

Główne pokazy **Kolorowej Fontanny** w lipcu odbywają się w soboty, niedziele i święta o godz. 22:00. Natomiast w sierpniu – w soboty, niedziele i święta o godz. 21:30. Podczas trwania Festiwalu Chopinowskiego główne pokazy odbywają się po ostatnim wieczornym koncercie. Jednominutowe pokazy najwyższej w Polsce fontanny odbywają się codziennie w godz.: 8:00, 10:00, 12:00, 14:00, 16:00, 18:00, 20:00.

\*\*\*

**Kolejka Turystyczna** Duszniccki Express ma nowy rozkład jazdy. W lipcu i sierpniu kursuje w następującym porządku:

**Trasa Duszniccki:** we wtorki i czwartki – kurs o godz. 15, 16, 17, 18; w niedziele – kurs o godz. 14, 15, 16, 17, 18; **Trasa do dusznickiej stacji narciarskiej Zieleniec Ski Arena:** w środy i soboty – kurs o godz. 10 i 15, powrót z Zielenca odpowiednio o 12:45 i 17:45; w piątki – kurs o godz. 15, powrót 17:45; w niedziele – kurs o godz. 10, powrót 12:45  
Szczegóły kursowania dostępne są na Facebooku: Duszniccki Express

\*\*\*

W lipcu i sierpniu **Muzeum Papiernictwa** w Dusznikach-Zdroju otwarte jest od poniedziałku do soboty w godz. 9:00 – 18:00 oraz w niedziele w godz. 9:00 – 15:00.

\*\*\*

W czasie trwania 73. Międzynarodowego Festiwalu Chopinowskiego (3-11.08.2018) **Teatr Zdrojowy im. F. Chopina będzie nieczynny dla zwiedzających.**

## Kalendarz wydarzeń

### Duszniki-Zdrój

#### 16-28.07

XLI Międzynarodowy Mistrzowski Kurs Pianistyczny, Sala Kameralna im. Jana Webera, wstęp wolny

#### 20.07, godz. 19:00

koncert Lucyny Gawlik, Teatr Zdrojowy im. F. Chopina, bilety – 20 zł i ulgowy 15 zł

#### 28-29.07

Święto Papieru  
Muzeum Papiernictwa, wstęp wolny

#### 28-29.07

Odpust św. Anny,  
Zieleniec Ski Arena, wstęp wolny

#### 29.07.

Maraton MTB im. Artura Filipiaka, Zieleniec Ski Arena, wstęp wolny

#### 3-11.08.

73. Międzynarodowy Festiwal Chopinowski,  
Teatr Zdrojowy im. F. Chopina

#### 12.08, godz. 10:00

Wyścig rowerowy  
Czarny Staw, wstęp wolny

#### 15.08, godz. 10:00

Wyścig Kajakowy,  
Czarny Staw, wstęp wolny

#### 15.08, godz. 19:00

koncert Old Breakout,  
Teatr Zdrojowy im. F. Chopina, bilety: 30 i 35 zł

Komisji Rewizyjnej o **nieudzielenie burmistrzowi absolutorium za rok 2017.** Jej opinia o wykonaniu budżetu za ten okres jest negatywna. Zarzucano Lewandowskiemu m.in. brak realizacji zaplanowanych dochodów majątkowych oraz inwestycji, drastyczne zwiększenie zadłużenia gminy, a przy tym realizowanie inwestycji nie mającej szczególnego znaczenia dla lokalnej społeczności (Jamrozowa Polana). Burmistrz przedstawił opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej dot. wniosku Komisji Rewizyjnej o nieudzielenie mu absolutorium. Opinia jest pozytywna, z uwagami. Jedna z uwag stwierdza, że dwa z jedenastu wniosków komisji nie dają podstaw do wyrażenia negatywnej opinii o realizacji budżetu. Inna – **że komisja nie rozważyła, czy niewykonanie niektórych pozycji budżetu można w sposób obiektywny przypisać organowi wykonawczemu.**

„Przedstawione przez Komisję Rewizyjną zarzuty, które jej zdaniem stały się podstawą wydania negatywnej opinii o wykonaniu budżetu, podlegają ostatecznemu rozpatrzeniu przez radę miejską, która jest organem kontrolującym i oceniającym realizację budżetu przez burmistrza. Absolutorium jest formą kontroli burmistrza i dlatego zarzuty powinny łączyć się z wykonaniem budżetu, uwzględnić przyczyny subiektywne i obiektywne, a jednocześnie być odpowiednio udokumentowane i sprecyzowane. Nie mogą być efektem niezadowolenia rady z działalności burmistrza, ale muszą ściśle odnosić się do wykonywania budżetu gminy. Wyjaśnienia burmistrza podczas sesji absolutorijnej powinny umożliwić sobie wyrobienie opinii przez pozostałych radnych co do kompletności oceny przeprowadzonej przez komisję rewizyjną i tym samym zasadności ostatecznego wniosku komisji” – napisał skład orzekający RIO w swojej opinii. Przypomniatł on także, że absolutorium dotyczy wyłącznie wykonania budżetu i nie odnosi się do całokształtu działań organu wykonawczego, zaś nieudzielenie absolutorium z przyczyn innych, niż z tytułu wykonania budżetu, stanowi istotne naruszenie Ustawy o samorządzie gminnym.

Krzysztof Wojtyła dostrzegł w opinii RIO pewne sprzeczności w porównaniu do dokumentu ubiegłorocznego, odniósł się też do zawartych w niej uwag. Zarzucił pracownikom Urzędu Miasta utrudnianie dostępu do niektórych dokumentów. Polemizowano na temat jednego z zarzutów Komisji Rewizyjnej.

## Tragicznie i imponująco

Odnosząc się do opinii Komisji Rewizyjnej o wykonaniu zeszłorocznego budżetu i zarzutu o niezrealizowaniu zamierzonych inwestycji, Piotr Lewandowski przywołał uwagę RIO: przed podjęciem decyzji o udzieleniu bądź nieudzieleniu absolutorium radni powinni sprawdzić, czy realizacja danej pozycji budżetu była rzeczywiście w pełni zależna od burmistrza. Ta realizacja jest najczęściej uzależniona od wielu czynników – decyzji instytucji finansującej, przebiegu przetargów i innych. Miasto miało trudności z wyłonieniem wykonawcy parkingu za Hotelem Sonata, ale w końcu wpłynęła odpowiednia oferta i wkrótce powinna rozpocząć się budowa. Z kolei od września ub. roku gmina czeka na decyzję, która pozwoli na rozpoczęcie modernizacji Alei Chopina. Budowa wieży widokowej na Orlicy też miała ruszyć w ub. roku, ale rozpoczęcie się w tym. – To nie są rzeczy, które się dzieją z naszej winy i są od nas zależne, musimy czekać na pewne rozstrzy-

gnięcia – przekonywał burmistrz. Prosił, by radni wzięli to pod uwagę.

Co do bardzo niskiej realizacji wpływów ze sprzedaży mienia komunalnego, Lewandowski przypomniał, że pod koniec roku prosił radę o zmniejszenie planu w tym zakresie, do czego jednak nie doszło i „dlatego procentowo wygląda to teraz tragicznie, chociaż budżet jest naprawdę imponujący, jeśli chodzi o wydatki, inwestycje, zresztą już kolejny raz z rzędu”.

Ze zdaniem burmistrza polemizowała Katarzyna Wydrych, nie szczędząc mu jak zwykle uwag natury personalnej. Krzysztof Wojtyła podkreślił, że opinia Komisji Rewizyjnej o wykonaniu budżetu jest oparta na zapisach księgowych, a nie subiektywnych odczuciach. – Jest to podsumowanie tego, co się planowało, a co się zrobiło. Niestety, planowało się bardzo dużo, zrobiło się mało – stwierdził radny. Dlatego, zgodnie ze swoją negatywną opinią o wykonaniu budżetu Komisja Rewizyjna przygotowała, tak jak w ub. roku, projekt uchwały o nieudzieleniu absolutorium.

– To, że opinia Komisji Rewizyjnej jest negatywna, to mnie nie dziwi, patrząc na skład komisji i na to, jak zazwyczaj rozkładają się głosy w naszej radzie – stwierdził burmistrz. – Tylko i wyłącznie mogą tak to traktować, ze względu na to, że wszelkie argumenty i wszelkie wyjaśnienia z mojej strony, pokazywanie, że jedna czy druga inwestycja nie została zrealizowana ze względów od nas niezależnych, w ogóle nie trafiają do państwa (...). **Pozostaje mi sądzić, że opinia państwa, jeśli chodzi o absolutorium, jest stricte personalna** – powiedział Lewandowski. Jego wypowiedź wywołała ostrą reakcję – znowu personalną – Katarzyny Wydrych, przerwaną wyłączeniem jej mikrofonu przez przewodniczącego.

Andrzej Rymarczyk odniósł się jeszcze do opinii RIO dot. wniosku Komisji Rewizyjnej o nieudzielenie absolutorium. Zwrócił uwagę, że nierealistyczne „pompowanie” budżetu przez burmistrza, a później brak wykonania planu, skutkuje taką, a nie inną oceną. Skrytykował również nadmierne jego zdaniem zadłużanie gminy. Te czynniki – zaznaczył – są zależne od burmistrza, dlatego ocena komisji jest merytoryczna.

Robert Kowal powiedział, że zadłużanie nie jest niczym złym, jeśli te pożyczone pieniądze są odpowiednio inwestowane. W sprawie zbywania mienia komunalnego: – Czy w stu procentach sprzedaż jest zależna od pana burmistrza? Nie, od rady jest zależna – stwierdził, przypominając, że rada odrzuciła wiele propozycji sprzedaży przedłożonych przez Lewandowskiego. Z tym ostatnim nie zgodził się Rymarczyk, mówiąc, że w 2017 r. takich sytuacji nie było. Burmistrz przyznał, że odpowiedzialność leży po obu stronach. Zwrócił też uwagę na kwestię zainteresowania ze strony potencjalnych nabywców, a to w ub. roku było jego zdaniem słabe.

Za nieudzieleniem burmistrzowi absolutorium za rok 2017 głosowali: Holcman, Kwolek, Piasecki, Rymarczyk, Tucholski, Wojtyła, Wydrych, Zarówna. Wstrzymała się od głosu Stojanowska. W głosowaniu nie wzięła udziału Kowal.

## Promocja bez dna

Radni jednogłośnie zatwierdzili plan pracy Komisji Rewizyjnej na II półrocze. Przedłożono plany pracy Rady Miejskiej oraz jej komisji stałych na ten sam okres.

Z powodów formalnych rada po raz drugi zmuszona była wnieść poprawki do uchwały **w sprawie określenia**

**szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w schronisku dla osób bezdomnych.** Projekt przyjęto jednogłośnie.

Z Ministerstwa Finansów nadeszła do gminy informacja o ostatecznej kwocie subwencji oświatowej na br. Kwota ta jest mniejsza o 202.686 zł niż zakładano przy konstruowaniu budżetu w oparciu o wcześniejsze dane MF. W związku z tym należało wprowadzić **zmiany w uchwale budżetowej.** W projekcie uchwały zmniejsza się dochody i wydatki budżetu gminy o kwotę mniejszą – 127.700 zł, a to dzięki większym wpływom z podatku dochodowego od osób prawnych. Przewidywane zmniejszenie wydatków w prowadzonych przez gminę placówkach oświatowych dotyczyć miało głównie zaplanowanych remontów i zakupów, przy czym zmiany te zostały zaproponowane przez samych dyrektorów tych jednostek.

Krzysztof Wojtyła był jednak przeciwny redukowaniu opiewających na kwotę 55.700 zł wydatków inwestycyjnych w oświacie. Zgłosił zatem wniosek o ograniczenie w zamian wydatków – a jakże – w promocji miasta. Wniosek poparła Katarzyna Wydrych, oponował natomiast Robert Kowal, argumentując, że skoro zmniejszyły się dochody w dziale „oświata”, to i wydatki powinny zostać ograniczone w tym samym dziale.

– **To by oznaczało zatrzymanie już jakichkolwiek działań promocyjnych do końca roku** – burmistrz znowu przekonywał, jak ważna jest promocja dla miasta żyjącego z turystyki, zresztą – zauważył – w budżecie promocji nie zostało już nawet tyle środków, ile Wojtyła wnioskuje z niego zabrać. Stwierdził też, że sytuacja w szkołach nie jest zła, a projekty modernizacyjne są realizowane. Mimo to wniosek Wojtyły przyjęto (za – 6, przeciw – 3, wstrzymując się – 1).

Po głosowaniu burmistrz oznajmił, że wycofuje projekt uchwały. Odezwały się głosy protestu, ale radca Stefański uznał, że wnioskodawca ma takie prawo. Burmistrz powtarzał, że w budżecie promocji nie ma już takich środków, więc procedowanie uchwały byłoby skrajnie nieodpowiedzialne. Skarbnik gminy nie mogła od razu odpowiedzieć, ile dokładnie środków pozostało na koncie promocji i jakie są kwoty zobowiązań wynikających z zawartych już umów. Radca prawny poprosił o zarządzenie przerwy – uznał, że kwestię możliwości wycofania uchwały należy jednak przeanalizować. Po przerwie stwierdził, że aby burmistrz mógł wycofać uchwałę, rada musi się najpierw bezwzględnie większością (8 głosów) zgodzić na zmianę porządku obrad, który rozpatrzenie projektu zakładał.

W tej sytuacji burmistrz zgłosił wniosek o skierowaniu projektu do rozpatrzenia w komisji merytorycznej, aby radni mogli spotkać się z zainteresowanymi kierownikami jednostek w sprawie zmian w budżecie. Wniosek został odrzucony (3:5:1). Lewandowski zgłosił kolejny – o odrzucenie projektu w całości. Ten również nie przeszedł (3:3:3). Radni zgodzili się natomiast na kolejną przerwę, by burmistrz mógł wypracować inne rozwiązanie. I znalazł je: 50 tys. zł wkładu własnego gminy z projektu zakupu dodatkowych rowerów elektrycznych do inwestycji „Park and ride” (budowa parkingu za hotelem „Sonata” z wypożyczalnią takich rowerów), na który gmina nie otrzymała dofinansowania, i 5.700 zł z budżetu promocji.

Przewodniczący oświadczył, że jest to wniosek kompromisowy, za którym on zagłosuje. Radni jednogłośnie opowiedzieli się za wycofaniem wcześniej przegłosowanego wniosku Wojtyły i przyjęciem wniosku burmistrza oraz

za przyjęciem tak zmienionego projektu uchwały.

## Segregowane drożej

Komisja Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt kolejnej uchwały – **w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości stawki tej opłaty.** Projekt zakłada wzrost wysokości opłaty za odbiór odpadów segregowanych z 10 na 13 zł. Opłata za zmieszane pozostaje bez zmian na poziomie 25 zł od osoby.

Skarbnik gminy wyjaśniała, że – zgodnie z ustawą – opłaty te powinny pokrywać koszty gospodarowania odpadami. Tymczasem od kiedy w 2015 r. stawka za odbiór odpadów segregowanych została zmniejszona (z 13,80 zł na 10 zł za osobę, przy stawce za odpady zmieszane 19 zł), zaczęto odnotowywać deficyt. Głównie dlatego, że ogromna większość płatników zadeklarowała wówczas, że odpady będzie segregować. Na 3.488 zaledwie 169 zgłosiło odpady niesegregowane. W efekcie ubiegłym roku gmina musiała dołożyć ponad 100 tys. zł do gospodarki odpadami.

Andrzej Rymarczyk zwrócił uwagę na problemy z weryfikacją segregacji oraz nieuczciwością niektórych przedsiębiorców podrzucających odpady do kontenerów miejskich, za co koszty ponoszą mieszkańcy. Krzysztof Wojtyła zasugerował konieczność zmiany metody ustalenia opłat. Jego zdaniem system zostałby uszczelniony, jeśli opłata bałaby powiązana ze zużyciem wody. Ustalono, że tymi problemami powinna się zająć tzw. komisja infrastruktury.

Przypomnimy, że opłata może być ustalana w oparciu o liczbę mieszkańców nieruchomości (taka obowiązuje w Dusznikach) lub ilości zużytej wody lub powierzchni lokalu mieszkalnego.

Wg insp. Barbary Rodak przy założeniu opłaty w wysokości 5,50 zł w stosunku do m sz. zużytej wody (taka stawka jest w Polanicy) wpływy bilansowałyby wydatki, jednak wg podanego przez burmistrza wyniku symulacji mogłoby to podwoić wysokość opłaty dla niektórych gospodarstw domowych. Lewandowski podał dla porównania stawki sąsiednich miast za odbiór odpadów segregowanych w systemie zastosowanym w Dusznikach: Nowa Ruda – 13,50, Bystrzyca 16, Szczytna – 14, Kudowa – 15, Lewin – 16 zł.

Uchwała została przyjęta zaledwie trzema głosami, przy jednym przeciwnym i pięciu wstrzymujących się.

Kolejną uchwałą rada jednogłośnie wyraziła **zgodę na sprzedaż części działki 259/43 AM-8 obręb Centrum.** Teren o pow. ok. 10 m kw przeznaczono do zbycia na wniosek mieszkańca. Nabywca zostanie wyłoniony w drodze przetargu nieograniczonego.

Przyjęto również jednogłośnie uchwałę **o wyrażeniu zgody na sprzedaż części działki nr 112 AM-4** o pow. 220 m kw. Podjęto ją na wniosek właściciela sąsiedniej nieruchomości celem poprawy zagospodarowania.

Rada podjęła uchwałę w sprawie **uznania skargi na dyrektora Miejskiego Ośrodka Kultury i Sportu za zasadną** (6:0:1, dwie osoby nie wzięły udziału w głosowaniu). Poskarżył się radny Janusz Holcman z powodu nieudzielenia przez p.o. dyrektora Magdalenę Kijanę odpowiedzi na sformułowane na piśmie pytania oraz zarzuty związane ze sposobem wykorzystania sprzętu oraz mienia gminy. Komisja Rewizyjna uznała skargę za zasadną.





## POROZUMIENIE O WSPÓŁPRACY MIĘDZYGMINNEJ PODPISANE

# Klaster energii – start!

**Współpraca pięciu gmin: Dusznik-Zdroju, Kudowy-Zdroju, Polanicy-Zdroju, Łądko-Zdroju oraz Szczytnej pozwoliła zawiązać Autonomiczny Region Energetyczny Sudety. Porozumienie w tej sprawie podpisano 16 lipca podczas uroczystości, która odbyła się w obiekcie Duszniaki Arena. Otwiera ono przed gminami szereg możliwości współpracy, zarówno w przypadku projektów rządowych, jak i unijnych. Zawiązanie klastra ma umożliwić realizację projektów, które w pojedynkę byłyby bardzo trudne, albo wręcz niemożliwe do zrealizowania. Jednym z takich potencjalnych działań może być wytwarzanie zielonej energii i jej sprzedaż na lokalnym rynku.**

– Kończymy dzisiaj tak naprawę dopiero etap przygotowań, który trwał ponad 2 lata. Powstanie klastra zainicjowałem po jednym ze spotkań z posłem Ireneuszem Zyską i niezmiernie cieszę się, że udało się porozumieć naszym gminom i złączyć siły. Podpisanie tego porozumienia to wielka szansa na wszelkie działania związane z redukcją niskiej emisji, z wytwarzaniem lokalnie energii i ogra-

niczeniem jej zużycia. Czekają nas teraz ciężka praca, by z nowoczesnych i ekologicznych rozwiązań mogli korzystać mieszkańcy i przedsiębiorcy naszego regionu – mówił Piotr Lewandowski, burmistrz Dusznik-Zdroju.

– Z perspektywy osoby, która współpracuje z różnymi klastrami energii, **ten jest niezwykle ciekawy i wyjątkowy, bo można go określić jako klaster zdrojowy** – mówił Daniel Raczkiewicz z grupy IEN, koordynator nowo powstałego klastra. – Ten klaster energii ma w zasadzie dwa główne cele. Pierwszy to stworzenie lokalnego rynku energii poprzez wytwarzanie energii elektrycznej i ciepłej, poprawę efektywności jej wykorzystania oraz budowę społecznej świadomości i odpowiedzialności energetycznej mieszkańców. Drugim jest wykorzystanie lokalnego potencjału energetycznego.

W wykorzystaniu potencjału energetycznego regionu z założenia chodzi o to, by umożliwić pozostawienie części pieniędzy, wydawanych dotychczas na energię, na lokalnym rynku. Dzisiaj większość takich wydatków to pieniądze, które trafiają do dużych spółek spoza obszaru klastra.



Współzałożyciele klastra od lewej: Piotr Maziarz burmistrz Kudowy-Zdrój, Piotr Lewandowski burmistrz Dusznik-Zdroju, Roman Kaczmarczyk burmistrz Łądko-Zdroju i Marek Szpanier burmistrz Szczytnej

Natomiast celem, który chcą osiągnąć współzałożyciele jest, aby jak najwięcej z nich zostało w naszym regionie. To będzie możliwe tylko dzięki współpracy z lokalnymi przedsiębiorcami. Przykładem takiego rozwiązania jest lokalna biogazownia, której właścicielem jest inwestor z regionu, jego do-

stawcami substratu są lokalni rolnicy, a klientami mieszkańcy czy instytucje. Burmistrz Łądko-Zdroju Roman Kaczmarczyk: – **Dzisiaj naszym marzeniem jest, żeby być obszarem samowystarczalnym energetycznie.** Idealnie wpisuje się to w wymogi jakości powietrza, jakie są stawiane

uzdrowiskom, oraz w operaty uzdrowiskowe, które musimy odnawiać co 10 lat.

Idea klastra bardzo dobrze komponuje się w ogólnopolski projekt elektromobilności, termomodernizacji czy też likwidacji niskiej emisji. Pozwala to sądzić, że jego zawiązanie pozwoli na pozyskiwanie dodatkowych środków w ramach grantów, konkursów oraz rządowych działań pozakonkursowych.

Podczas spotkania podpisano również list intencyjny z Parkiem Narodowym Gór Stołowych, mającym do klastra przystąpić w przyszłości.

– Cieszę się, że park już teraz widzi potrzebę istnienia i współpracy z klastrami. Na tę chwilę najbardziej zaawansowane rozmowy toczone są o temat elektromobilności, co – patrząc na ilość samochodów, które poruszają się po terenie Parku Narodowego, zwłaszcza w sezonie letnim – nie dziwi. Pracujemy nad stworzeniem całego systemu elektromobilności na terenie klastra, tak **aby powstał z tego wręcz produkt turystyczny**, oczywiście z zyskiem dla środowiska – podsumował burmistrz Lewandowski.

Red.

## Zmienić albo być w grajdółku

Pytania związane ze sprawozdaniem burmistrza z jego pracy w ostatnim okresie zadał tylko Janusz Holcman. Interesował się spotkaniem w Nachodzie (15 maja) w sprawie transgranicznego projektu Aqua Mineralis Glacensis, w ramach którego Duszniki mają zmodernizować Aleję Chopina.

Nasza gmina jako jedyna nie rozpoczęła jeszcze prac, oczekując – po odwołaniu w MKiDN – na ponowną decyzję konserwatora zabytków w sprawie możliwości wycinki drzew. W związku z tym burmistrzowie Hronova, Nachodu i Kudowy wystosowali do burmistrza Dusznik pismo, w którym wyrażają zaniepokojenie co do możliwości zrealizowania całego projektu. To pismo zostało przekazane do walbrzyskiej delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków, a także do wiadomości posłów naszego regionu oraz do MKiDN. Aktualnie spodziewana jest wizyta konserwatora w Dusznikach w celu powtórnych oględzin alei.

Holcman po raz kolejny polemizował z celowością zastępowania kasztanowców nowymi nasadzeniami i postulował rezygnację z tego planu. Oskarżył też burmistrza o wycięcie 70 zdrowych drzew. Lewandowski po raz kolejny przypomniawszy, że na usunięcie każdego drzewa wydawana była odrębna decyzja konserwatora i za każdym razem wiązała się ona ze złym stanem sanitarnym drzewa oraz niebezpieczeństwem jakie się z tym wiąże dla ludzi. – To był obowiązek gminy – podkreślił. Powiedział też, że umowa o dofinansowanie nie dopuszcza zmian w projekcie i nawet drobne korekty są problemem.

Holcman: – Mam nadzieję, że te cztery miesiące będziemy dalej czekać, a przyjdzie następny burmistrz i po prostu da sobie radę ze zmianą projektu.

Robert Kowal: – Ja mieszkam przy Alei Chopina. Mamy możliwość wymiany całej alei. Za piętnaście lat zapomnimy, że były kasztany... Zostawimy na następne pokolenia porządną aleję, porządną deptak, czego nam brakuje. Połączymy miasto ze Zdrojem. Wy sobie nie zdajecie sprawy, o co walczyacie teraz! – mówił radny poruszony słowami Holcmana. Podkreślił, że inwestycja jest w ogromnej mierze dofinansowana (ok. 70 proc.). – W życiu nie moglibyśmy sobie pozwolić, żeby wymienić całą aleję! (...) Chodzi o to, że jesteśmy w stanie coś zmienić w Dusznikach. Takim działaniem, jak pan działa nie chcemy chyba nic zmienić, chcemy być w grajdółku.

Ze zdaniem Kowala polemizował Wojtyła: – Róbnymy to tak, żeby uszanować to, co było, a jednocześnie wprowadzić coś nowego.

Burmistrz przypomniawszy, że pierwsze plany zakładały budowę nowej alei obok starej. Ale po spotkaniu z konserwatorem zabytków projektant powiedział na spotkaniu, że ze względów urbanistycznych ważne jest utrzymanie dwuspalerowości alei. Do tego na prośbę konserwatora został zamówiony przez gminę raport na temat zasadności modernizacji alei. Specjalista wskazany przez konserwatora stwierdził w tym raporcie, że tylko trzy drzewa są do uratowania. Dlatego ta idea się zmieniła. **Konserwator nie tylko pozytywnie zaopiniował w 2016 r. projekt budowlany przewidujący m.in. wymianę drzew, ale napisał przy tym: „Planowana inwestycja wpłynie na poprawę walorów krajobrazowych i estetycznych parku wpisanego do rejestru zabytków. Zaproponowane rozwiązania architektoniczne wpłyną także na zwiększenie atrakcyjności uzdrowskiego miasta z jednoczesnym poszanowaniem środowiska przyrodniczego, kulturowego, kompozycyjno-krajobrazowego**

**oraz kompozycyjno-przestrzennego. A zwłaszcza dla Alei Chopina, która stanowi niewątpliwie punkt kompozycyjny uzdrowiska.”** – Mając taką laurkę od konserwatora, nikt się nie spodziewał, że ten projekt będzie miał jakiegokolwiek problemy – mówił Lewandowski.

Odpowiadając na kolejne zapytanie burmistrz informował o spotkaniu z prezesem Uzdrowisk Kłodzkich Jackiem Augustynem. Rozmawiano m.in. o kompleksie, w którym znajduje się Pijalnia Wód Mineralnych. Pojawiła się szansa na inwestycję ratującą te budynki przed dalszą degradacją. Lewandowski oczekuje, że wkrótce spotka się w tej sprawie po raz drugi.

## Katastrofa

Radni szybko przyjęli sprawozdania z dwóch sesji i przeszli do następnych punktów obrad – wnioski, interpelacje, sprawy różne. Andrzej Rymarczyk upomniawszy się o dotację gminy dla Muzeum Papiernictwa. Robert Kowal martwił się o Czarny Staw, który przestał być atrakcją. Ponadto postuluwał objęcie transmisjami posiedzeń komisji i zapisanie tego w statucie, „żeby mieszkańcy widzieli, jak pracujemy w komisjach”. W kontekście problemu z brakiem opinii radcy prawnego na projektach uchwał rozpatrywanych na bieżącej sesji, radny – mający duże doświadczenie samorządowe – mocno skrytykował pracę Rymarczyka jako przewodniczącego rady. Wytknął mu brak spotkań z przewodniczącymi komisji (tzw. konwent rady). – **Ta rada nie pracuje sprawnie, cała rada!** – mówił Kowal, przypominając, że często nie dochodzi do posiedzeń komisji, a raz nawet nie odbyła się sesja. – To jest katastrofa dla całej naszej rady!

Kiedy Lewandowski relacjonował sprawę Czarnego Stawu, a Kowal dyskutował z nim w tej materii, salę opuścił Wojtyła. **Przewodniczą-**

**cy przerwał obrady z powodu braku quorum.**

Dokończenie sesji Andrzej Rymarczyk wyznaczył na 29 czerwca. O ile pierwsza część trwała siedem godzin, to ta druga już tylko pół godziny, ale obrady przerwano przecież już w ostatnim punkcie. Sala świeciła nieco pustkami – przybyło ośmiu radnych, władzę wykonawczą gminy reprezentował jedynie jej sekretarz.

Katarzyna Wydrych poruszyła sprawę: przetargu na utrzymanie drogi wojewódzkiej (wciąż nieogłoszonego), oznakowania turystycznego miasta, braku spawalniacza na ul. Kłodzkiej, odszkodowań za szkody wyrządzone podczas Rajdu Dolnośląskiego.

Janusz Holcman pytał czy jakakolwiek z inwestycji zaplanowanych na ten rok, budowa parkingu za Hotelem Sonata i modernizacja Alei Chopina, rozpocznie się w tym roku. Wyraził radość z rychłego końca kadencji i nadzieję, że będzie lepiej w następnym roku. Nie obyło się bez uszczypliwości wobec nieobecnego burmistrza. Nieco zdziwiony sekretarz Wiesław Bator przypomniał, że burmistrz szeroko mówił o inwestycjach w pierwszej części sesji. Robert Kowal: – Wróć do tego, o co Pan Janusz pytał, o co miał chęć jeszcze pytać: kiedy będą przetargi, kiedy będzie Aleja. Panie Januszu, gdyby pan nie jeździł, nie pisał, nie chodził, nie jęczył, to może przetarg na Aleję już by się odbył...

Rozgrzewanie atmosfery obrad zarytowało przewodniczącego: – Ja bym prosił, żebyście państwo opanowali swoje... i powściągliwie się wypowiadali w tej materii. Jest to nadal sesja, mimo że kończąca, mimo że bez pana burmistrza, to jednak jest to sesja rady miejskiej i prosiłbym o zachowanie odpowiedniej i należytej powagi. Jeżeli nie, to ja po prostu mocą własną zamknę tę sesję.

Beata Kwolek przypomniała o swoich wcześniejszych wnioskach dot. ul.

Zdrojowej – w sprawie spawalniaczy, remontu schodów na ul. Orzechowej i naprawy oświetlenia przy tym skrócie oraz remontu muru oporowego naprzeciwko d. siedziby BZWBK. Ponadto po raz kolejny postulowała remont przystanków autobusowych, a także murku oddzielającego targowisko od ul. Kłodzkiej.

Bolesław Krawczyk upomniawszy się o informacje w sprawie kosztów naśnieżania tras na Jamrozowej Polanie, których to informacji nie otrzymał z MO-KiS, mimo złożonego wniosku. Pytał też, co z remontem łącznika pomiędzy ulicami Słowackiego a Dworcową. Większość odpowiedzi radni mają otrzymać na piśmie.

Dłużej dyskutowano na temat wyłonienia wykonawcy odśnieżania drogi wojewódzkiej oraz kosztów związanych z tym zadaniem. Katarzyna Wydrych złożyła wniosek o wycofanie się z umowy na utrzymanie drogi wojewódzkiej przez gminę. Artur Tucholski oponował, argumentując, że taka poważna decyzja powinna być najpierw przedyskutowana w komisjach. Na wniosek Rymarczyka zobowiązano burmistrza do przedstawienia dokumentacji w tej sprawie oraz zintensyfikowania prac związanych z przetargiem, wobec czego Wydrych wycofała swój wniosek.

Zamykając obrady przewodniczący poinformował, że z powodu przerwy wakacyjnej następna sesja odbędzie się w ostatni czwartek sierpnia. Jednak już **6 lipca na wniosek burmistrza zwołał sesję nadzwyczajną**, m.in. z powodu przyznania gminie dotacji na urządzenie technicznych ścieżek rowerowych (single tracks) pod Orlicą. Relacja w następnym numerze.

Krzysztof Jankowski





- |  |                                              |  |                        |  |                                 |          |                                     |
|--|----------------------------------------------|--|------------------------|--|---------------------------------|----------|-------------------------------------|
|  | drogi leśne i polne, ścieżki, drogi gruntowe |  | Muzeum<br>Papiernictwa |  | atrakcje turystyczne            |          | ujęcia<br>wody mineralnej           |
|  | znaczone szlaki piesze                       |  |                        |  | kawiarnie,<br>restauracje, bary |          | apteki,<br>przychodnie              |
|  | znaczone szlaki rowerowe                     |  |                        |  | przystanki<br>autobusowe        | <b>K</b> | kantory                             |
|  | główne ulice                                 |  |                        |  | kościół<br>kapliczki            | <b>B</b> | banki<br>bankomaty                  |
|  | główne drogi                                 |  |                        |  | parkingi                        |          | stacja benzynowa                    |
|  | ulice asfaltowe                              |  |                        |  | poczta                          |          | wypożyczalnia<br>sprzętu sportowego |
|  | granica państwa                              |  | Warszawianka           |  | obiekty noclegowe               |          |                                     |

VisitDuszniki

DUSZNIKI-ZDRÓJ  
PLAN MIASTA

[www.visitduszniki.pl](http://www.visitduszniki.pl)



# PRZED ĆWIERĆWIECZEM W DUSZNIKACH

## Źródło: Gazeta Gmin nr 5(8), czerwiec 1993 r.

## Z prac Zarządu Miasta

- Zarząd postanowił przeznaczyć milion zł na lakowanie zębów dzieci z pierwszych klas szkoły podstawowej i „zerówki”. Omówiono projekt uchwały zwalniającej z czynszu Ośrodek Pomocy Społecznej przy ul. Stromej 8 oraz projekt uchwały w sprawie podwyżek opłat targowych i stawek czynszowych za lokale użytkowe.
- Zarząd spotkał się z dyr. Funduszu Wczasów Pracowniczych P. Klichem w sprawie komunalizacji obiektów FWP. Wymieniono wstępne deklaracje.
- Przeprowadzono spotkanie z architektami i przedstawicielami „Hydrobudowy” Wrocław w sprawie uzbrojenia terenów i budowy osiedla domków jednorodzinnych. Strony uzgodniły, że możliwa jest realizacja inwestycji p.n. Osiedle Domków Jednorodzinnych „Miejska Górka” w Dusznikach-Zdroju. Koszt przedsięwzięcia oszacowano wstępnie na 8 miliardów zł. Ustalono, że „Hydrobudowa” wystąpi z propozycją porozumienia, ewentualnie z umową dotyczącą przedsięwzięcia.
- Zarząd rozpatrzył sprawę rozbiórki spalonego budynku przy ul. Kłodzkiej 37 i postanowił: uwzględniając kompetencje, przekazać sprawę do ZBGKiM z sugestią wykorzystania oferty OSiR-u jako najkorzystniejszej.
- Zarząd postanawia utrzymać propozycję dzierżawy terenu pod mini-golf tj. działki położonej przy Al. Chopina (nr 92/5). Natomiast inną formę udostępnienia tego terenu Zarząd rozważy po uzyskaniu pozwolenia na budowę.
- W świetle niebezpiecznych zajęć, mających miejsce w ostatnim okresie na terenie miasta, Zarząd zaprosi na najbliższe posiedzenie Komendanta Rejonowego Policji celem przedstawienia żądań dotyczących poprawy bezpieczeństwa.
- Zarząd przyjął sprawozdanie z prac komisji powołanej do przekształcenia OSiR-u i zaakceptował jej ustalenia.
- Zarząd dyskutował na temat prowadzonych w mieście inwestycji i wizytował budowę obiektów na Jamrozowej Polanie.
- Zarząd dokonał analizy sytuacji w świetle podjętej uchwały o podwyżkach czynszów za lokale użytkowe. Mając na względzie argumentację ZBGKiM oraz opinię i ocenę handlowców, co do skutków uchwały, postanowiono wnioskować o przeprowa-

dzenie ponownej debaty na temat handlu i poziomu czynszów, ze szczególnym uwzględnieniem mających nastąpić dalszych podwyżek.

- Do Zarządu wpłynął zbiorowy protest mieszkańców budynku przy ul. Słowackiego 2, gdzie mieści się Siłownia i Full-Bar. Przed podjęciem dalszych kroków Zarząd przesłał kopie tego protestu do komisji ds. bezpieczeństwa, Komisariatu Policji i Komendanta Straży Miejskiej, celem uzyskania stanowiska i konkretnej opinii w tej sprawie.
- Zarząd rozpatrywał wnioski obywateli i podejmował decyzje w sprawie dzierżawienia działek na terenie miasta, Podgórze i Zieleńca.
- W odpowiedzi na wystąpienie dyrektora Zespołu Opieki Zdrowotnej w Dusznikach, Zarząd nie wyraził zgody na komunalizację budynków mieszkalnych, będących w zarządzaniu ZOZ.
- Zarząd podjął uchwałę, w myśl której przeznaczą milion zł na rzecz Polskiego Związku Niewidomych – Koła w Dusznikach-Zdr., celem rehabilitacji niewidomych.
- Po zapoznaniu się z opinią i raportem biegłego rewidenta na temat bilansu przedłożonego przez ZBGKiM za rok 1992, Zarząd nie wniósł zastrzeżeń i zatwierdził ten bilans.
- W aktualnej sytuacji budżetowej Zarząd nie znalazł możliwości finansowego wsparcia udziału P. Gawrysia w zawodach sportowych w Szwajcarii.
- Zarząd zaakceptował wystąpienie MKS „Orlica” w sprawie pobierania opłat za parkowanie pojazdów w Rynku w miejscach wyznaczonych (opłata 5000 zł).
- Przyjęto inicjatywę i wcześniej podjęte ustalenia w sprawie udziału miasta w porozumieniu o ponadgranicznej współpracy wzajemnej oraz w sprawie utworzenia ponadgranicznego związku miast i gmin Czechy – Polska.
- Zarząd postanowił podjąć rozmowy z A. Dworakowskim w sprawie wspólnego przedsięwzięcia, mającego na celu wydanie widokówki, która byłaby płatnym upominkiem z pokazu kolorowej fontanny. Sprzedaż widokówki mogłaby zmniejszyć wydatki ponoszone przez miasto na utrzymanie tej atrakcji turystycznej.

## Ul. Sprzymierzonych w Dusznikach: wygodnie i bezpiecznie

Mieszkańcy osiedla Chopin II i inni duszniczanie przechodzący często ulicą Sprzymierzonych, a także kuracjusze, wczasowicze i turyści odwiedzający Muzeum Papiernictwa długo czekali na przedłużenie chodnika biegnącego od osiedla Chopin I do Papierni. Ulica ta jest drogą wojewódzką i jako taka jest zarządzana przez Kłodzkie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych (dawniej Rejon Dróg Miejskich). I właśnie to przedsiębiorstwo sprawiło, że mamy wreszcie wygodny i estetycznie wykonany z kostki betonowej

chodnik, który z pewnością poprawił bezpieczeństwo ruchu pieszych.

Na prośbę mieszkańców osiedla Chopin II, skierowaną do Urzędu Miejskiego, a przekazaną przez p. Batora do Kłodzkiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych, zbudowano dodatkowo schody, łączące ciągi komunikacyjne osiedla z nowym chodnikiem. Pracownicy Spółdzielni Mieszkaniowej uporządkowali zbrocze obok chodnika.

rząd Drogowy w Kłodzku. Sprawę poruszał podczas kwietniowej sesji Rady Miejskiej radny S. Mroziński i radna W. Zagaja. Czy trzeba czekać na (odpukać...) tragiczny wypadek?

KMJ

## Uchwały Rady Miejskiej w Dusznikach-Zdroju

- **W sprawie zmiany w planie wydatków w budżecie miasta na rok 1993:** przesunięto środki z rezerwy (-260 mln.) na rzecz gospodarki komunalnej (+200 mln.) i na rzecz Urzędu Miasta – dotacje na finansowanie jednostek i zakładów budżetowych (+60 mln.) (Plan budżetu miasta został opublikowany w poprzednim numerze Gazety).
- **W sprawie stawek czynszowych za dzierżawione lokale użytkowe:** stawki te zostały podwyższone od 1 maja, a następne podwyżki przewidziane są na 1 lipca i 1 września. Odrębną uchwałą zwolniono od opłaty czynszowej za dzierżawiony lokal przy ul. Stromej Ośrodek Pomocy Społecznej.
- **W sprawie komunalizacji nieruchomości położonej w Dusznikach-Zdroju przy ul. Świerczewskiego 2 tj. Hotelu Miejskiego, stanowiącego obecnie własność Przedsiębiorstwa Turystycznego „Śnieżnik” w Kłodzku:** Rada Miejska postanowiła przyjąć do zasobów mienia komunalnego tę nieruchomość (powierzchnia 674 m<sup>2</sup>) nieodpłatnie, po uprzednim umorzeniu zadłużenia właściciela nieruchomości wobec Skarbu Państwa i wobec Gminy. Jednocześnie zobowiązano Zarząd Miasta do odpowiedniego zagospodarowania obiektu.
- **W sprawie określenia wielkości gruntów przeznaczonych na zaspokojenie**

**nie potrzeb kandydatów do spółdzielni mieszkaniowych, zamierzających podjąć we własnym zakresie budowę domu jednorodzinnego:** postanowiono przeznaczyć na ten cel 20 – 30 działek budowlanych w obrębie wyznaczonej pod budownictwo mieszkaniowe „Górki Miejskiej”.

- **W sprawie ustalenia stawek opłaty targowej w Dusznikach Zdroju:** Rada uchwaliła nowe stawki opłaty targowej. Obowiązują one od 1 maja (publikujemy je osobno na innej stronie).
- **W sprawie rozdysponowania gruntów przeznaczonych w planach zagospodarowania przestrzennego Zieleńca i Podgórze na cele rekreacyjno sportowe:** postanowiono przeznaczyć do sprzedaży, na rzecz osób gwarantujących zagospodarowanie gruntów o przeznaczeniu rekreacyjno-sportowym i rolniczym, terenów w obrębie Zieleńca i Podgórze (po zatwierdzeniu planu ogólnego zagospodarowania Zieleńca). Nabywcy gruntów nie będą mogli użytkować ich w sposób utrudniający działalność rekreacyjno-sportową. Gmina zarezerwowała sobie prawo pierwokupu gruntów nabytych w myśl podjętej uchwały w przypadku zbywania ich na rzecz osób trzecich.

## Kierunki działania Samorządu Terytorialnego Dusznik-Zdroju (2)

Kontynuujemy publikację uchwały Rady Miejskiej w Dusznikach. Oto rozdział drugi tej uchwały – założenia w zakresie zdrowia i ochrony środowiska:

1. Stale dbać i poprawiać stan sanitarno-epidemiologiczny miasta przy współudziale Służby Zdrowia i ZUK oraz TS San-Epid, zwracając uwagę na działania profilaktyczne.
2. Poprzez Ośrodek Pomocy Społecznej i ZOZ zapewnić opiekę nad ludźmi starymi, samotnymi wymagającymi opieki, nad uzależnionymi i inwalidami oraz w miarę możliwości udzielać im pomocy materialnej i finansowej.
3. Wyremontować i unowocześnić ujęcia wody – szczególnie ujęcie wody na rzece Bystrzycy.
4. Dokończyć budowę kolektora Duszniki – Szczytna – Polanica. Przystąpić do opracowania planów dołączenia do niego kolektorów z Podgórze i Wapiennik. W Zieleńcu natomiast zainstalować biobloki, a w nowo budowanych pensjonatach i domach konieczne muszą być wybudowane szamba pięciokomorowe. Opracować plany i przystąpić do odłączenia kanalizacji miejskiej od kanalizacji burzowej. Poprawimy tym samym czystość rzeki Bystrzycy Dusznickiej i dopływów.
5. Zmniejszyć do minimum zanieczyszczenie powietrza dwutlenkiem siarki, tlenkami azotu i związkami fluoru przez:
  - a) doprowadzenie gazociągu do Dusznik i opalanie gazem ziemnym;
  - b) do czasu doprowadzenia gazu ziemnego w dużych kotłowniach, jak główna kotłownia ZUK „Jan Kazimierz”, kotłownie osiedlo-

we Chopin I i II, pralnia PKP, zainstalować przez użytkowników opalanie olejem opałowym;

- c) drobne kotłownie opalać mało zasiarczonym węglem lub koksem;
- d) zakończyć definitywnie sprawę wykwaszania kryształów w Spółdzielni „Inspol” (...)

6. W ramach opracowań planów dla Dusznik-Zdroju przez absolwentów Politechniki Wrocławskiej (jako prace dyplomowe) umieścić temat „Zagospodarowanie zrewalidacji i krzewami starego parku i urządzenie nowego na terenach poborowinowych wraz z przedłużeniem trasy spacerowej od Doliny Strążyskiej do Muzeum Papiernictwa. Uwzględnić w tym budowę boisk minigolfa, szachów, siatkówki oraz opracować i w miarę możliwości finansowych rozpocząć budowę basenu kąpielowego, wykorzystując wykryte wody termalne (cieplice).
7. Zadbac o drzewostan i czystość lasów komunalnych, kwietniki i zieleni miejską oraz na działkach prywatnych.
8. Wspólnie ze Związkiem Zaw. Inwalidów i Lekarzem naczelnym Uzdrawiska opracować i wykonać dojazdy do pijalni, źródła „Agata” i B-5, umożliwiając korzystanie z nich inwalidom na wózkach. Same ujęcia wód „Agata” i B-3 opracować architektonicznie (łącznie z zadaszeniem). Przystosować zjazdy z chodników na ulicę i ew. sklepów do użytku inwalidów.
9. Dokończyć zaczęłą sprawę urządzenia nowego wysypiska oraz wyznaczenia terenów na nowy cmentarz.
10. Opracować statut Zieleńca i Podgórze.



CIEKAWOSTKA

# Od Błędnych Skałek po Krzyż Pokutny

**Niewątpliwie jedną z największych atrakcji ściągających turystów w okolice Dusznik-Zdroju są Góry Stołowe. Piękne, bardzo zróżnicowane, obfitujące w zapierające dech w piersiach krajobrazy i niesamowite formy skalne. Choć niewysokie, to jednak tworzą jeden z najciekawszych masywów w Polsce.**

Przebywającym w Dusznikach kurażuszom warto polecić wycieczki w to urokliwe pasmo górskie. Tym, którzy jeszcze nigdy tu nie byli, wypada wskazać najbardziej znane atrakcje, czyli Szczeliniec Wielki i Błędne Skały oraz emocjonującą przejażdżkę krętą Szosą Stu Zakrętów. Znajdą się też ciekawe propozycje dla gości przybywających w Góry Stołowe po raz kolejny. Podczas każdego kolejnego wypadu można przecież odkryć coś nowego. Czekają skalne grzyby, Fort Karola, Lisia Przełęcz, Wielkie Torfowisko Batorowskie i wiele, wiele innych ciekawostek, jak na przykład położony z dala od szlaków Krzyż Marty.

Nazywane również Hejzszowiną Góry Stołowe, ze swoim najwyższym szczytem Szczelińcem Wielkim – wznoszącym się na 919 m n.p.m. są częścią Sudetów Środkowych. Ich charakterystyczna cecha – płaskie, równe grzbiety – jest wynikiem budowy z poziomo ułożonych płyt piaskowców okresu kredy i znalazła swoje odzwierciedlenie w nazwie masywu. Nie dajmy się jednak zbyt łatwo zwieść prostym wyobrażeniom, bo „równe” bynajmniej nie oznacza w tym przypadku „równe jak stół”. Przeciwnie, trudno o okolicę bogatszą w niesamowite formy skalne i tyleż różnorodne, co piękne krajobrazy.

Znanego w całej Polsce kamienno-labiryntu Błędnych Skał nie trzeba specjalnie reklamować. Pokazywane często w folderach malownicze korytarze, kamienne słupy, pieczary, skały o niecodziennych, poruszających wyobraźnię kształtach powstały przed wiekami na skutek wietrzenia i ruchów górotwórczych i stanowią dziś jedną z największych atrakcji Dolnego Śląska. Przejście wijącą się w tym skalnym kompleksie kilkusetmetrową trasą turystyczną zapewnia niezapomniane wrażenia i polecane jest każdemu turyście.

Podobnie rzecz ma się ze Szcze-

lińcem Wielkim, najwyższym szczytem masywu, objętym parkiem krajobrazowym oferującym wspaniałe tarasy widokowe na panoramę Sudetów. Także tu natura zadbała o finezyjne formy skalne, które od zawsze budziły skojarzenia z postaciami ludzi i zwierząt, czemu zawdzięczają zresztą swoje nazwy: Słoń, Kwoka, Wielbłąd, Zółw, Mamut, Małpa, Sowa, czy najwyższy punkt wzniesienia – Fotel Pradziada. W głębokich wąwozach i korytarzach (Piekielko, Diabelska Kuchnia) panuje mikroklimat pozwalający czasem aż do lipca na zaleganie śniegu, a skały Kołyska Księżniczki Emilki i Serce Duchy Gór, mimo że masywne, dość łatwo daje się poruszyć.

Trochę na dalszym planie pozostają inne ciekawostki Gór Stołowych, ale i one zdecydowanie godne są zauważenia. Na przykład, rozsiane między Batorowem a Radkowskimi Skałami skalne grzyby. Te przedziwne kamienne formacje, porośnięte mchem, przycupnięte pod drzewami, naprawdę wyglądają jak przerośnięte prawdziwki, koźlaki, czy może kanie. Urządzenie sobie skalnego grzybobrzenia, zabawa w to, kto znajdzie ich więcej, może być bardzo fajnym urozmaicheniem górskiej wędrówki.

Dla pasjonatów botaniki, zupełnie innego rodzaju celem wycieczki może być położony w Dolinie Czerwonej Wody czterdziestohektarowy rezerwat Wielkie Torfowisko Batorowskie. Na tym objętym ścisłą ochroną obszarze odnajdziemy bardzo ciekawe okazy flory – kilka gatunków roszcizek, sosnę drzewokosą, sosnę błotną, brzozę omszoną, turzycę, czy wierzbę lapońską.

Na Górze Ptak, w pobliżu Lisiej Przełęczy, warto poszukać pozostałości wybudowanego przez Prusaków w 1790 r. Fortu Karola. Wciąż istnieją fragmenty muru i bramy, dziedziniec, schody i platforma, z której rozciąga się piękny widok na okolicę. Nie są to jedyne pozostałości pruskich fortyfikacji w Górach Stołowych, bo niecałe dwa kilometry dalej, na stoku Szczelińca Małego, w pobliżu wsi Pasterki, możemy poszukać też pozostałości po innym, ale już tylko drewniano-ziemnym forcie nazywanym Baterią nad Pasterką.

O tym, że Góry Stołowe przez wiele

lat należały do Prus, a potem Niemiec, przypominają nam spotykane w różnych miejscach niemieckojęzyczne drogowskie. Wyryte w kamieniach inskrypcje, opisane kierunki do różnych miejscowości, znaki graniczne wyznaczające styk państwa Pruskiego i Austrowęgier, wkomponowują się w krajobraz i czasem łatwo je przeoczyć, a przecież stanowią prawdziwy smaczek i świadectwo zmiennych dziejów tych okolic. Szczególnie ciekawy i przy okazji mało znany wydaje się być wykuty w kamieniu ok. metrowej wysokości Krzyż Marty. Znajduje się on w lesie, niedaleko Batorowa, ale w oddaleniu od szlaków turystycznych, dlatego mało kto do niego dociera. Wyryta na krzyżu niemiecka inskrypcja przywołuje pamięć tragedii jaka wydarzyła się tu w siedemnastym wieku. Po przetłumaczeniu napisu czytamy: „W roku 1628 dnia 19 marca została w morderczy sposób zabita w wieku 15 lat cnotliwa panna Marta Gorgi, córka ślubna kamieniarza ze wsi Ratno Górne. Niech Bóg będzie jej łaskawy. Chwalebne zmartwychwstania, 1644. O Boże daj jej zbawienie.”

Jest to krzyż pokutny wystawiony przez rodzinę mordercy, którym najprawdopodobniej był jakiś ukrywający się w lasach dezerter, uczestnik wojny trzydziestoletniej. Istnieje jednak też druga, co prawda nieprawdziwa, ale znacznie bardziej romantyczna wersja tej historii, dziwnie podobna do ballady Adama Mickiewicza „Lilie”. Według niej dziedzic zamku w Batorowie, mimo planów ślubnych z majątną szlachcianką z Nachodu, uwodził ubogą i pobożną Martę. Dziewczyna odwzajemniła amory, zakochała się w paniczu, ale romans nie pozostał w tajemnicy. Babcia Marty dowiedziała się o wszystkim i kazała wnuczce udać się do sanktuarium w Wambierzycach, błagać Matkę Boską o wybaczenie grzechu. Pomoc miało zasądzenie lilii, których nasiona babcia dała dziewczynie na drogę. Niestety, Marta nigdy nie dotarła do Wambierzyc. Niegodny młodzieniec przestraszył się, że jego niewierność może zostać ujawniona i plany małżeńskie legną w gruzach, dlatego postanowił pozbyć się niewygodnej kochanki. Przebrany za mnicha zaczął się na pątniczej ścieżce i kiedy pojawiła się nieświadoma niebezpieczeństwa dziewczyna, zaatakował ją z zaskoczenia, zabił i szybko zakopał w lesie. Nie był to jednak koniec. Rok później myśliwy polujący na jelenia mającego trafić na stół weselny zdradliwego szlachcica i panny z Nachodu znalazł rosnące w środku lasu lilie. Zaintrygowany postanowił je wykopać i pokazać innym, ale ku swemu przerażeniu pod korzeniami kwiatów łowczy trafił na cudownie zachowane w nienaruszonym stanie ciało Marty. Zabrał martwą do zamku, gdzie trwała weselna biesiada, a na jej widok pan młody wybiegł z krzykiem i powiesił się na poddaszu.

Bez względu na to, w którą wersję opowieści zechcecie uwierzyć, z całą pewnością warto odnaleźć to tajemnicze miejsce, jak również wiele innych, opisanych i pominiętych w tym artykule atrakcji pięknych Gór Stołowych.

Więcej na: [www.visitduszniki.pl](http://www.visitduszniki.pl)



## KURIER DUSZNICKI

INFORMATOR SAMORZĄDOWY DUSZNIK-ZDROJU

Wydawca: Urząd Miejski w Dusznikach-Zdroju, Rynek 6, 57-340 Duszniki-Zdrój  
Redaktor wydania: Damian Bochnak • tel. +48 748 669 210 • email: [duszniki@duszniki.pl](mailto:duszniki@duszniki.pl) •

OFICJALNA STRONA INTERNETOWA  
[www.duszniki.pl](http://www.duszniki.pl)



facebook

ZNAJDŹ NAS NA FACEBOOKU  
MIASTO DUSZNIKI-ZDRÓJ

JUŻ W WEEKEND 28-29 LIPCA 2018

# Odpust w Zieleńcu

„Niech się co chce ze mną dzieje, w Tobie, święta Anno, mam nadzieję” – to motto, jakim Stowarzyszenie Zieleniec zachęca do udziału w tradycyjnych uroczystościach i zabawach. Odpust św. Anny odbędzie się w sobotę i niedzielę 28 i 29 lipca.

Impreza rozpocznie się w sobotę o godz. 19:30 procesją z kościoła św. Anny do wyciągu „Gryglówka” G1. Na godz. 20:30 zaplanowano uroczystą mszę św. na platformie górnej stacji wyciągu „Winterpol” W3. Mszę zakończy poświęcenie ognia, zapalenie lampionów i rodzinnych wiatr na drodze górnej stacji wyciągu „Winterpol” W3. Będzie również możliwość dojechania na miejsce mszy wyciągiem „Gryglówka”, który będzie czynny od 19:30 do 20:30. O godz. 21:30 nastąpi zejście w dół przy góralskiej muzyce drogą palących się rodzinnych wiatr do dolnej stacji wyciągu „Gryglówka”. Przy rodzinnych wiatrach będzie czekać poczęstunek. Będzie możliwość powrotu wyciągiem „Gryglówka” do godziny 22:00. Przy dolnej stacji wyciągu W3 i rodzinnym „Barze Okrągłak” rodziny Kamińskich o godz. 22:00 odbędzie się biesiada św. Anny. Czas będzie umilała orkiestra „Janicki” i zespół „Wrocławskie Trio”.

Niedzielną uroczystą sumą odpustowa ku czci św. Anny za wszystkich żyjących i zmarłych mieszkańców Zie-



leńca oraz gości, odbędzie się o godz. 12:00. Po mszy piknik „U naszej babci św. Anny” na łące i stoku przed kościołem. Od godz. 14:30 będzie mnóstwo zabaw dla dzieci i dorosłych. GOPR zorganizuje pokazy sprawnościowe, rozegrany zostanie finał Mistrzostw Piłki Nożnej „Z góry i pod górę”. O godz. 16:00 wystąpi wokalo-instrumentalna gwiazda pikniku.

Anita  
Bodzińska

# 73. Międzynarodowy Festiwal Chopinowski

ciąg dalszy ze s. 1

Pierwszy dzień festiwalu rozpocznie się koncertem inauguracyjnym poświęcony pamięci Andrzeja Merkura w wykonaniu Wojciecha Światały.

Następnego dnia o godzinie 20:00 wybitny pianista Daniel Ciobanu wykona dla nas recital fortepianowy. Usłyszymy utwory takich artystów, jak Prokofiew, Skrabin, Strawiński czy Chopin, którego na naszym festiwalu usłyszymy jeszcze nie jeden raz.

W niedzielę Jonathan Plowright wykona dla nas koncert poświęcony 100-leciu odzyskania przez Polskę niepodległości.

Poniedziałek jest dniem muzyki polskiej. Będziemy mogli usłyszeć trzy pokolenia rodzimej pianistki. Zaczynając od półrecitali młodych polskich artystów Tymoteusza Biesa oraz Piotra Alexewicza, przejdziemy do koncertu kameralnego w wykonaniu Ewy Pobłockiej wraz z córkami Ewą oraz Marią Leszczyńską, czyli nic innego jak Multi Trio. Dzień zakończy się koncertem nadzwyczajnym Lidii Grychtołówny – „Spotkanie przy muzyce”, które poprowadzi Adam Rozlach.

W czwartek Jakub Jakowicz – jeden z najwybitniejszych polskich wiołonczelistów zagra dla nas w duecie z Bartoszem Bednarczykiem na fortepianie.



Yeol Eum Son

W piątek usłyszymy recital w wykonaniu Alessio Bax oraz Lucille Chung, których połączyła wspólna pasja do muzyki. Koncert finałowy w sobotę zagra Sergiej Babayan – armeński artysta, który pojawi się na naszym festiwalu już kolejny raz.

Serdecznie zachęcamy do aktywnego brania udziału w imprezie. Mamy nadzieję, że koncerty spełnią Państwa oczekiwania i przyniosą mnóstwo niezapomnianych chwil!

Weronika Jarkowska  
Fundacja Międzynarodowych Festiwali Chopinowskich